

Sygn. akt **XX GC 39/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XX Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	<b><i>SSO Agnieszka Baran</i></b>
Protokolant:	sekr.sądowy Hanna Nowicka

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. W. J., Ż. M. sp. j. w W.**

przeciwko **(...) S.A. w Ł.**

### **o zapłatę**

- zasądza od (...) S.A. w Ł. na rzecz G. W. J., Ż. M. sp. j. w W. kwotę 1 422 306,23 zł (jeden milion czterysta dwadzieścia dwa tysiące trzysta sześć złotych dwadzieścia trzy grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od 20 marca 2012 roku do dnia zapłaty,
- w pozostałej części powództwo oddala,
- zasądza od (...) S.A. w Ł. na rzecz G. W. J., Ż. M. sp. j. w W. kwotę 78 333 zł (siedemdziesiąt osiem tysięcy trzysta trzydzieści trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Agnieszka Baran

Sygn. akt: XX GC 39/13

## UZASADNIENIE

Pozwem z 11 czerwca 2012 roku powód – (...) W. J., (...) spółka jawna w W. - wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) SA w Ł. kwoty 1 422 306,23 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi we wskazany w pozwie sposób. W uzasadnieniu pozwu zostało wyjaśnione, że strony prowadziły współpracę handlową na podstawie umowy z 23 stycznia 2008 roku zawartej na czas nieokreślony. Na jej podstawie powód dostarczał pozwanemu towary, które pozwany sprzedawał w należących do niego hipermarketach. Zdaniem powoda przedmiotowa umowa była umową sprzedaży. Jako sprzeczne z jej istotą – w ocenie powoda – należy uznać jej postanowienia nakładające na powoda obowiązek uiszczania różnego rodzaju opłat. Opłaty miały na celu wspieranie sprzedaży produktów powoda poprzez różnego rodzaju działania marketingowe. Powód podniósł m. in., że pozwany nie wykonał na jego rzecz przedmiotowych usług, pomimo to wystawił na rzecz powoda wymienione w pozwie faktury VAT. Należności z tych faktur zostały potrącone z wierzytelnościami powoda z tytułu dokonanej przez niego sprzedaży towarów. Informację o potrąceniach stanowiły przesyłane przez pozwanego „dokumenty kompensaty”. Różnicę należności pozwany przelewał na rachunek bankowy powoda. Powód podniósł, że w jego ocenie wszystkie opłaty były pobierane przez

pozwanego za samo wprowadzenie towaru do sklepu. Wobec tego ich pobranie stanowi czyn nieuczciwej konkurencji. Dochodzona pozwem kwota stanowi sumę należności pobranych od powoda przez pozwanego. Dodatkowo powód podniósł, iż nawet gdyby uznać, że pozwany wykonywał wskazane na jego fakturach usługi, czynności te stanowiły promocję jego produktów, a nie towarów stanowiących własność powoda (pozew k. 3-18).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sąd zsządził od pozwanego na rzecz powoda całą należność dochodzoną pozwem w niniejszej sprawie (nakaz zapłaty k. 1832).

Pismem z 18 grudnia 2012 roku pozwany wniósł sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wniósł o oddalenie powództwa w całości. W pierwszej kolejności wniósł o zwrot pozwu. Dalej podniósł m. in., że powód nie wykazał czy pozwany ograniczył dostęp do rynku i nie wskazał co jest tym rynkiem. Wskazał, że żądanie pozwu należy ocenić przez wzgląd na naruszenie prawa podmiotowego przez powoda a w szczególności zasad dobrego obyczaju kupieckiego- powód należał na współpracę żeby potem ją zakwestionować. Pozwany podniósł również m. in. zarzut przedawnienia roszczeń powoda. Pozwany zakwestionował twierdzenie powoda o dokonywanych przez pozwanego potrąceniach należności z tytułu wystawionych przez niego faktur – podniósł, że kompensaty, na które powołuje się powód nie zostały opatrzone podpisem osoby upoważnionej do reprezentowania pozwanego. Pozwany wskazał również, że należności, których powód domaga się w niniejszej sprawie zostały potrącone przez pozwanego z naliczonymi przez niego karami umownymi za brak potwierdzeń złożonych zamówień (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 1849 – 1864).

W piśmie z 24 stycznia 2014 roku powód zajął stanowisko wobec treści sprzeciwu od nakazu zapłaty. Podtrzymał żądanie pozwu w całości i wniósł o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej. Odnosząc się do stanowiska strony pozwanej podniósł m. in. następujące okoliczności. Wskazał, że żądana pozwem kwota stanowi świadczenie nienależne – na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 5 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (zwanej dalej ustawą) i przepis art. 554 k.c. nie może mieć zastosowanie do oceny kwestii przedawnienia tego roszczenia. Podniósł, że art. 15 ust.4 pkt 1 ustawy wprowadza domniemanie utrudniania dostępu do rynku poprzez sam fakt pobierania niedozwolonych opłat. Zakwestionował wykonywanie przez pozwanego usług, do których odnoszą się wystawione przez pozwanego faktury VAT. W odniesieniu do podnoszonego przez pozwanego zagadnienia naliczenia kar umownych, powód podniósł, że pozwany nie przedstawił dowodów potwierdzających odpowiedzialność powoda i nie wykazał wysokości roszczenia z tego tytułu. Powód zaprzeczył aby nie dokonał potwierdzenia zamówień (pismo powoda k. 2140-2160).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Powód prowadzi działalność gospodarczą - handlową. Głównym przedmiotem tej działalności jest sprzedaż owoców i warzyw. Głównym przedmiotem działalności pozwanego jest sprzedaż realizowana poprzez sieć sklepów (okoliczność bezsporna, odpis z KRS powoda k. 21-22).

23 stycznia 2008 roku strony niniejszego postępowania zawarły umowę, w której ustaliły zasady wzajemnej współpracy w zakresie dostaw i sprzedaży towarów przez powoda pozwanemu i odsprzedaży ich przez pozwanego oraz w zakresie świadczenia usług przez pozwanego na rzecz powoda. W § 4 pkt 4 umowy strony ustaliły, że na podstawie umowy: 1) powód zobowiązuje się dostarczać pozwanemu produkty do uzgodnionego miejsca dostawy i w terminie dostawy, a pozwany (jako Kupujący) zobowiązuje się odbierać produkty w miejscu dostawy i terminie dostawy oraz płacić powodowi umówioną cenę, 2) powód jako sprzedający może zlecić pozwanemu świadczenie odpłatnych usług wspierających logistykę i sprzedaż produktów, a pozwany zobowiązuje się do świadczenia usług wskazanych w umowie, przy czym potwierdzenie takiego zlecenia znajduje się dokumencie określonym jako (...) (Szczegółowe Warunki Handlowe, które stanowiły załącznik nr 4 do umowy). Zgodnie z treścią § 8 pkt 17 umowy w przypadku opóźnienia dostawy potwierdzonego zamówienia (trzykrotnego – niezależnie od tego czy nastąpiły kolejno, czy w różnych terminach), bądź w przypadku braku potwierdzonego zamówienia w całości lub w części, jak również w przypadku niepotwierdzenia zamówienia, Sprzedający (powód) zapłaci Kupującemu (pozwanemu) karę umowną w wysokości 100% wartości całego złożonego zamówienia (przypadku opóźnień – równej największej wartości jednego

z trzech złożonych zamówień) Umowa powyższa została podpisana w imieniu powoda przez J. W. i M. Ż.. W imieniu pozwanego umowę podpisała I. Z. – wiceprezes zarządu. (umowa k. 30-33)

Załącznik nr 4 do ww. umowy stanowiły Szczegółowe Warunki Handlowe ( (...)), które określały rodzaj usług świadczonych przez pozwanego i cenę za te usługi oraz wskazanie które z tych usług zostały wybrane przez powoda (wybór usługi był wskazany poprzez zaznaczenie (...) w kolumnie „tak”). Powód wybrał następujące usługi:

- analiza rynkowa sprzedaży produktów w danej grupie towarowej po zawarciu umowy przy wprowadzaniu produktów do nowego sklepu w zakresie opracowania koncepcji dostosowania asortymentu produktów sprzedającego do wymagań nowego rynku lokalnego na bazie identyfikacji nowych grup klientów, ich preferencji, zamożności, gotowości do zmian dotychczasowych upodobań konsumenckich – 1000 zł,

- usługa konsultingowa polegająca na sporządzaniu i dostarczaniu sprzedającemu czasowych zestawień sprzedaży produktów w sieci handlowej pozwanego 3% za jeden produkt miesięcznie,

- publikacja reklamy produktu w wydawanych przez kupującego gazetkach reklamowych wydawanych przez kupującego – 1000 zł za jeden produkt w gazetce ( (...) k. 33v-34).

Tekst umowy zawartej przez strony postępowania był przygotowany przez pozwanego. Powód nie miał możliwości jego negocjacji. Odnosząc się do zastrzeżeń strony powodowej, kontaktujący się z przedstawicielami powoda J. P. (handlowiec pozwanego) informował, że wszyscy dostawcy pozwanego są obciążani opłatą konsultingową. W okresie współpracy stron postępowania powód kontaktował się wyłącznie z J. P.. O zasadach współpracy stron dotyczących opłat za usługi rzekomo świadczone przez pozwanego powód był informowany przed wprowadzeniem tych opłat. Odbłyło się w tym okresie tylko jedno spotkanie z I. Z. – wiceprezesem zarządu pozwanego, podczas którego nie były prowadzone negocjacje, czy renegecje zasad współpracy stron postępowania (przesłuchanie M. Ż. k. 2389-2391, płyta CD k. 2392, przesłuchanie J. W. k. 2401-2404 płyta CD k. 2409, e-mail k. 62).

W toku współpracy stron postępowania powód dostarczał pozwanemu zamówione przez niego towary. W zakresie dotyczącym dostaw owoców i warzyw powód był kluczowym dostawcą pozwanego. Cenę poszczególnych rodzajów towarów powód ustalał na poszczególne okresy z handlowcem pozwanego. Zmówienia były składane przez poszczególne sklepy pozwanego. Były one składane drogą mailową, faxem, a czasem telefonicznie. W przeważającej większości zamówienia były potwierdzane, choć zdarzało się, w związku z ilością składanych zamówień, że nie dokonano potwierdzenia zamówienia. Wszystkie zamówione przez pozwanego towary były dostarczone mu dostarczone przez powoda. Po dostarczeniu towarów powód wystawiła na rzecz pozwanego faktury VAT. W okresie współpracy stron postępowania pozwany nie zgłaszał powodowi zastrzeżeń co do jakości i terminowości dostaw zamówionych u niego towarów (zeznania świadka N. D. – k. 2282-2283, częściowo zeznania świadka G. K. k. 2284, nagranie zeznań – płyta CD k. 2286, częściowo zeznania świadka P. G. k. 2313, przesłuchanie M. Ż. k. 2389-2391, płyta CD k. 2392, J. W. k. 2401-2404 płyta CD k. 2409, faktury VAT wystawione przez powoda k. 120-200, 201-286, 299-400, 401-438, 453-601, 602-630, 633-634, 637-639, 654-656, 670-672, 684-685, 696-698, 708-709, 721-724, 732-735, 742-743, 750-752, 761-768, 783-784, 792-793, 800, 806-809, 815-817, 824-827, 840, 971-1000, 1001-1123, 1132-1200, 1201-1252, 1261-1346, 1357-1358, 1361-1363, 1376-1378, 1390-1467, 1478-1544, 1550-1645, 1648, 1666-1667, 1675, 1683-1686, 1695-1697, 1707, 1716, 1722, 1731-1732, 1740, 1746-1748, 1760-1762, 1773-1774, 1786-1789).

W okresie współpracy stron postępowania pozwany wydawał gazetki promocyjne. Były w nich zamieszczane produkty dostępne w sklepach pozwanego. Były one prezentowane w ten sposób, że obok zdjęcia produktu umieszczana była jego cena obowiązująca w placówkach handlowych pozwanego w danym okresie (w gazetce był zaznaczony okres obowiązywania wskazanych w niej cen). Obok prezentowanych produktów nie były umieszczane dane (nazwa, logo) dostawcy produktu, czy też jego producenta. Jedynie produkty sprzedawane w opakowaniach (puszkach, kartonach, czy butelkach) wskazywały na markę ich producenta – umieszczona była na opakowaniu. W przedmiotowych gazetkach opisany wyżej sposób były prezentowane również owoce i warzywa. W gazetce dotyczącej promocji z okazji 20-lecia sieci sklepów pozwanego, na jednej stronie gazetki były prezentowane oznaczenia (logo) podmiotów

współpracujących z pozwanym, w tym również powoda. Logo powoda znalazło się w grupie innych oznaczeń podmiotów współpracujących z pozwanym, bez powiązania tego oznaczenia z jakimkolwiek towarami. W związku z wydaniem przedmiotowych gazetek pozwany wystawiał na rzecz powoda faktury VAT. Faktury te opiewały na kwotę 1 220 zł brutto (faktury k. 635, 651,652, 663, 673, 682, 693, 694, 704, 705, 717-719, 729-730, 739-740, 748, 758-759, 780-781, 798, 804, 812, 821, 822, 1369, 1646, 1654, 1656, 1664, 1673, 1681, 1692, 1693, w tym faktury za szczególną ekspozycję towarów w gazetce (k. 1714, 1729, 1738, 1744, 1758, 1771, 1784, gazetki reklamowe k. 2004 -2086, gazetka z okazji 20-lecia k. 2002-2003v).

Pozwany przygotowywał również zestawienia (w formie tabeli) produktów sprzedanych przez powoda na jego rzecz. W zestawieniach tych wskazany był rodzaj sprzedanego produktu w danym okresie, jego ilość i cena netto (zestawienia k. 1883, 1885, 1987, 1989, 1991-1993, 1995-1997, 1999-2000). W związku ze sporządzaniem tych zestawień (dotyczących najczęściej okresów kwartalnych) pozwany wystawiał na rzecz powoda faktury VAT. Były one oznaczone jako wystawione za usługę konsultingową polegającą na sporządzeniu i dostarczaniu sprzedającemu czasowych zestawień sprzedaży produktów w sieci handlowej. Faktury te opiewały na znaczące kwoty, np. 83 989,91zł, 136 280,10 zł, czy 125 701,79 zł. Wysokość tych należności była uzależniona od ceny produktów sprzedanych przez powoda pozwanemu w danym okresie (faktury k. 115, 287, 439, 831, 962, 1124, 1253, 1379, 1468, 1545).

Pozwany wystawiał również faktury za usługę polegającą na analizie rynkowej sprzedaży produktów w danej grupie towarów po zawarciu umowy przy wprowadzeniu produktów do nowego sklepu. Były to faktury związane z usługą odnoszącą się do nowootwartych sklepów: w S. (k. 631), przy ul. (...) (k. 790), w P. (k.797), w C. (k. 1359), w N. (k. 1705), W. (k. 1720) i w P. (k. 1770). Wraz z tymi fakturami pozwany przedstawiła powodowi zestawienia (w formie tabeli) dotyczące rodzaju, ilości i ceny produktów dostarczanych przez powoda do danego nowootwartego sklepu w sieci powoda. Oprócz powyższych danych osobną kolumnę w przygotowanej przez pozwanego tabeli stanowiło określenie udziału procentowanego wartości netto danego rodzaju produktu (jak się należy domyślać w wartości ogólnie sprzedanych produktów w danej placówce handlowej pozwanego (zestawienia k. 1873, 1975, 1977, 1979, 1981, 1983, 1985).

Należności wynikające z faktur wystawionych przez pozwanego były przez niego następnie kompensowane z wierzytelnościami powoda wynikającymi z wystawionych przez niego faktur VAT za sprzedane pozwanemu towary. Należności powoda i pozwanego były prezentowane zbiorczo ze wskazaniem numeru faktury i wskazanej na niej kwoty, a następnie były kompensowane. Było to prezentowane w wygenerowanym elektronicznie zestawieniu zatytułowanym „kompensata dokumentów”. (kompensata dokumentów k. 116-117v, 288-289, 290-292, 299-400, 401-438, 440-442, 443-445, k. 632, 636, 653, 664, 674, 683, 695, 706, 707, 720, 731, 741, 749,760, 782, 791, 799, 805, 814, 823, 832-834,963-965, 1125-1127, 1254-1255, 1348, 1360, 1370, 1380-1381, 1469-1470, 1546-1547, 1647, 1655, 1657, 1665, 1674, 1682, 1694, 1706, 1715, 1721, 1730, 1739, 1745, 1759, 1772, 1785).

Następnie kwota stanowiąca różnicę między wierzytelnością powoda i wierzytelnością pozwanego (tj. należność powoda, która nie została skompensowana z wierzytelnościami pozwanego wynikającymi z wystawionych przez niego faktur VAT) była uiszczana rzecz powoda, wraz z należnościami powoda wynikającymi z innych wystawionych przez niego faktur VAT. Zestawienie faktur, z których należności składały się na kwotę uiszczaną na rachunek bankowy powoda było generowanym elektronicznie wydrukiem z systemu pozwanego oznaczonym jako „Specyfikacji zapłaconych faktur” (wyciąg bankowy k. 118, specyfikacja k. 118v-119, wyciąg bankowy k. 293, specyfikacja 294 -298, wyciąg bankowy k. 446, specyfikacja k. 450-452, wyciąg bankowy k. 640, specyfikacja k. 642-650, wyciąg bankowy k. 657, specyfikacja k. 660-662, wyciąg bankowy k. 665, specyfikacja k. 666-669, wyciąg bankowy 686, specyfikacja k. 688-692, wyciąg bankowy 699, specyfikacja k. 701-703, wyciąg bankowy k. 710 , specyfikacja k. 712-716, wyciąg bankowy k. 725, specyfikacja k. 727-728, wyciąg bankowy k. 736, wyciąg bankowy 744, specyfikacja k. 745-747, wyciąg bankowy k. 753, specyfikacja k. 754-757, wyciąg bankowy k. 769, specyfikacja k. 773-779, wyciąg bankowy k. 785, specyfikacja k. 787-789, wyciąg bankowy k. 794, specyfikacja k.796, wyciąg bankowy k. 801, specyfikacja k. 802-803, wyciąg bankowy k. 810, specyfikacja k. 811-812, wyciąg bankowy k. 818, specyfikacja k. 819-820, wyciąg bankowy k. 828-830, wyciąg bankowy k. 835-838, specyfikacja k. 839, wyciąg bankowy k. 966, specyfikacja k. 968 -970, wyciąg bankowy k. 1128, specyfikacja k. 1130-1131, wyciąg bankowy k. 1256, specyfikacja k. 1257-1260, wyciąg

bankowy k. 1349, specyfikacja k. 1353-1356, wyciąg bankowy k. 1365, specyfikacja k. 1366-1368, wyciąg bankowy k. 1371, specyfikacja k. 1372-1375, wyciąg bankowy k. 1386, specyfikacja k. 1387-1389, wyciąg bankowy k. 1471, wyciąg bankowy k. 1473, specyfikacja k. 1474-1477, wyciąg bankowy k. 1548, specyfikacja k. 1550, wyciąg bankowy k. 1651, specyfikacja (...), wyciąg bankowy k. 1651, specyfikacja k. 1662-1663, wyciąg bankowy k. 1670, specyfikacja k. 1671-1672, wyciąg bankowy k. 1676, specyfikacja k. 1679-1680, wyciąg bankowy k. 1687- 1688, specyfikacja k. 1689-1691, wyciąg bankowy k. 1699, specyfikacja k. 1700-1704, wyciąg bankowy k. 1710, specyfikacja k. 1713, wyciąg bankowy k. 1717, specyfikacja k. 1719, wyciąg bankowy k. 1723, specyfikacja k. 1725-1728, wyciąg bankowy k. 1735, specyfikacja k. 1736-1737, wyciąg bankowy k. 1742, specyfikacja k. 1743, wyciąg bankowy k. 1753, specyfikacja k. 1754- 1757, wyciąg bankowy k. 1764, specyfikacja k. 1766-1769, wyciąg bankowy k. 1777, specyfikacja k. 1779-1783, przesłuchanie J. W. k. 2401-2404 płyta CD k. 2409).

W oparciu o postanowienia zawartej przez strony umowy powód wypowiedział przedmiotową umowę o współpracę w 2011 roku, z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia (przesłuchanie M. Ż. k. 2389-2391, płyta CD k. 2392).

Pismem z 7 listopada 2011 roku powód wystąpił do Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie przeciwko pozwanemu z wnioskiem o zavezwanie do próby ugodowej w przedmiocie pobranych należności za rzekomo świadczone przez pozwanego usługi. Wniosek ten był następnie rozszerzany o kolejne pobrane należności. W postępowaniu tym nie doszło do zawarcia ugody (wniosek o zavezwanie do próby ugodowej k. 35-37, rozszerzenie wniosku o zavezwanie do próby ugodowej k. 38-45, protokół k. 46).

16 stycznia 2012 roku pozwany wystawił na rzecz powoda 4 noty obciążeniowe, w których obciążył go karami umownymi z tytułu braku realizacji dostaw w roku 2009 - nota o (...), opóźnień w realizacji dostaw w roku 2009- nota o (...), brak realizacji dostaw w roku 2010- 2011 – nota o (...), opóźnienie w dostawach towarów w latach 2010 -2011 – nota o (...) (noty obciążeniowe k. 64-67).

Następnie pismem z 21 lutego 2012 roku pozwany wezwał powoda do zapłaty kwoty 1 919 100,67 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 25 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty. W piśmie wskazano, że kwota ta stanowi karę umowną naliczoną za brak dostaw lub opóźnienia w realizacji dostaw i stanowi sumę kwot wskazanych w notach o (...), (...), (...) i (...) (wezwanie do zapłaty k. 63).

Powód nie uznał powyższych roszczeń pozwanego (pismo powoda z 28 lutego 2012 roku k. 68)

16 marca 2012 pozwany wstawił dokumenty zatytułowane „Nota uznaniowa”, którymi anulował noty obciążeniowe z 16 stycznia 2012 roku (noty uznaniowe k. 74-77).

Następnie, 30 marca 2012 roku pozwany wystawił na rzecz powoda noty obciążeniowe za brak potwierdzeń zamówień. Były to: nota nr (...) za brak potwierdzeń zamówień w latach 2010 -2011(zrealizowane dostawy w całości lub w części, na kwotę 1 046 789,18 zł, nota nr (...) za brak potwierdzeń zamówień (brak dostaw)– 96 919,85 zł , nota nr (...) za brak potwierdzeń zamówień w okresie od maja do grudnia 2009 roku (zrealizowane dostawy w całości lub w części) – 337 726,96 zł oraz nota nr (...) za brak potwierdzeń zamówień w okresie 05-12 209 (brak dostaw) - 60 494,30 zł ( noty obciążeniowe k. 70-73).

Pismem z 21 lutego 2012 roku pozwany wystąpił przeciwko powodowi z wnioskiem o zavezwanie do próby ugodowej. Przedmiotem wniosku była kwota 1 541 930,29 zł stanowiąca sumę kwot wskazanych w notach obciążeniowych z 30 marca 2012 roku wystawionych na kary umowne z tytułu nie dokonywania potwierdzeń zamówień. W toku postępowania w tej sprawie nie doszło do zawarcia ugody (wniosek o zavezwanie do próby ugodowej z załącznikami k. 2132-2137, protokół k. 2138).

Pismem z 4 kwietnia 2012 roku pozwany wezwał powoda do zapłaty należności w kwocie 1 541 930,29 zł stanowiącej sumę kwot wskazanych w notach obciążeniowych z 30 marca 2012 roku, zakreślając termin 10 dni na zapłatę wskazanej kwoty (wezwanie k. 69).

Pismem z 16 kwietnia 2012 roku strona powodowa odmówiła zapłaty ww. należności. W piśmie zostało wskazane, że żądanie nie znajduje potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w posiadaniu powoda. a nadto, roszczenia te są przedawnione. Powód wskazał, że nie otrzymał dokumentów źródłowych, będących podstawą wystawienia przedmiotowych not (pismo k. 78).

Pismem z 30 kwietnia 2012 roku pozwany skierował do powoda oświadczenie o potrąceniu wraz z ostatecznym przesądowym wezwaniem do zapłaty. Pismem tym pozwany dokonał potrącenia wierzytelności powoda w łącznej kwocie 941 396,87 zł (stanowiącej sumę należności z niezaspokojonych faktur VAT wystawionych przez powoda i wymienionych w załączniku nr 1 do pisma) z wierzytelnością pozwanego z tytułu naliczonych przez niego kar umownych, do których zapłaty powód został wezwany pismem z 11 kwietnia 2012 roku. Pozwany wyjaśnił, że wystawione przez niego noty obciążeniowe dotyczą dwóch rodzajów kar umownych: 1.kary umowne za brak potwierdzenia zamówień we wskazanych przedziale czasowym, z których dostawa została w całości lub w części zrealizowana, 2. brak potwierdzenia zamówień których dostawy w ogóle nie zostały zrealizowane (pismo z 30 kwietnia 2012 roku wraz z załącznikiem k. 7990). Analogicznej treści pismo zostało skierowane przez pozwanego do powoda 28 maja 2012 roku (wezwanie k. 91-114).

Powód wielokrotnie wzywał pozwanego do zapłaty na jego rzecz kwot pobranych od niego (w drodze potrącenia) należności z tytułu faktur wystawionych przez pozwanego (wezwania do zapłaty z 28 lutego 2012 roku k. 49-50, wezwanie do zapłaty z 21 grudnia 2011 roku k. 51-52, wezwanie do zapłaty z 18 listopada 2011 roku k. 53-54).

Pismem z 7 marca 2012 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty na jego rzecz kwoty 1 422 306,23 zł wraz z odsetkami, zakreślając termin do 12 marca 2011 roku. (wezwanie do zapłaty wraz z dowodem wysłania pozwanemu k. 47-48).

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o powołane dowody. Zdaniem Sądu w pełni wiarygodny dowód w niniejszej sprawie stanowią powołane dowody z dokumentów, w tym także wydruków z systemu pozwanego. W szczególności nie ma podstaw do kwestionowania kompensat, na które na które powołuje się powód. Działania pozwanego polegające na zapłacie na rzecz powoda różnicy należności stron wynikających z wystawionych przez strony faktur, świadczą o tym, że sam pozwany respektował takie zasady rozliczeń stron. Zdaniem Sądu nie stanowi dowodu załącznik nr 1 do sprzeciwu (k. 1879). Jest to jedynie zestawienie faktur wystawionych przez pozwanego na rzecz powoda.

Odnosząc się do zeznań przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków należy wskazać, co następuje.

Wiarygodny dowód w niniejszej sprawie stanowią zeznania świadka N. D., który jako jedyny spośród przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków osobiście brał udział we współpracy stron postępowania.

Nie stanowią istotnego dowodu w niniejszej sprawie zeznania świadka G. K., z uwagi na to, że świadek nie współpracowała osobiście (w imieniu pozwanego) z powodem. Świadek potwierdziła, że powód nie miał możliwości samodzielnego decydowania o rodzaju i ilości towarów sprzedawanych do danych sklepów pozwanego. Analogicznie należy ocenić zeznania świadków P. G. i M. T., którzy również nie mieli bezpośredniego kontaktu z powodem w okresie współpracy stron postępowania. Potwierdzili oni jedynie fakt współpracy stron postępowania i jej zakres. Z zeznań tych świadków nie wynika sposób realizacji przez pozwanego usług, które zostały wybrane przez powoda w (...). Także świadek R. G. nie znał systemu składania zamówień powodowi. Świadek wskazał, że nie były wyjaśniane z powodem przyczyny braku potwierdzeń zamówień.

W ocenie Sądu jako w przeważającej części wiarygodne ocenić należy przesłuchanie przedstawicieli powoda. Jedynie w odniesieniu do kwestii potwierdzenia zamówień przesłuchanie to nie mogło być podstawą ustaleń Sądu, z uwagi na sprzeczność z zeznaniami świadka N. D.. Przypomnieć należy, że to właśnie świadek (a nie wspólnicy powoda) zajmował się bieżącą współpracą z pozwanym.

Postanowieniem z 4 listopada 2014 roku Sąd oddalił wnioski strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. G. i o odpuszczenie dowodu z opinii biegłego, zgłoszone w piśmie z 27 lutego 2014 roku. W ocenie Sądu dowody te całkowicie zbędne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Nie odnoszą się bowiem do spornych faktycznych okoliczności.

Postanowieniem z 27 marca 2015 roku (k. 2421) Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i księgowości (zgłoszony w sprzeciwie od nakazu zapłaty – k. 1851). Dowód ten jest całkowicie zbędny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W odniesieniu do tezy wskazanej w punkcie 3) a) sprzeciwu (k. 1851) należy zauważyć, że teza ta zawiera założenie, że pozwany świadczył na rzecz powoda tzw. usługi towarzyszące – „oraz czy na wysokość tego zysku/straty miały wpływ tzw. usługi towarzyszące świadczone przez Pozwaną na rzecz Powódki”. Materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie zaprzecza takiemu stanowisku strony pozwanej (o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia) i z tego względu omawiany wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego został oddalony.

Natomiast teza wskazana w punkcie 3) b) sprzeciwu (k. 1852) odnosi się do okoliczności obojętnych z punktu widzenia niniejszej sprawy. Podzielić należy stanowisko powoda (k. 2141), że okoliczności związane z rozliczeniem podatkowo księgowym nie mają znaczenia dla oceny zasadności żądania pozwu.

Tym samym postanowieniem Sąd oddalił również zgłoszony przez pozwanego wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badania rynku i relacji handlowych (k. 1852). Wniosek ten jest również zbędny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Pierwsza część omawianego wniosku dowodowego (zawarta w podpunkcie a) zawiera – podobnie jak powyżej omówiony wniosek dowodowy, założenie, że pozwany świadczył na rzecz powoda usługi wybrane przez powoda w (...), stanowiącym załącznik do zawartej przez strony umowy. Pozostałe okoliczności wskazane w omawianej tezie dowodowej nie są wiadomościami specjalnymi, lecz odnoszą się do interpretacji przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, do czego biegły nie jest uprawniony.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o zobowiązanie powoda do złożenia dokumentów dostawy produktów do sklepów pozwanego. Wniosek ten została zgłoszony przez pozwanego w związku z podnoszonym przez niego dokonaniem potrącenia należności powoda z naliczonymi przez pozwanego karami umownymi. W ocenie Sądu wniosek ten nieco „rozmija się” z twierdzeniami pozwanego. Pozwany bowiem anulował noty obciążeniowe dotyczące kar umownych naliczonych w związku z brakiem realizacji dostaw towarów i naliczył kary w związku z brakiem potwierdzeń realizacji zamówień. W związku z ostatnimi naliczonymi przez pozwanego karami umownymi zbędne jest składanie dokumentów potwierdzających realizację dostawy (skoro – jak twierdzi pozwany – powód z opóźnieniem dostarczał towary, to znaczy, że jej dostarczył). Nadto, zdaniem Sądu wniosek ten zmierza do nieuprawnionego – w świetle art. 6 k.c. – przerzucenia ciężaru dowodu na powoda. Pozwany bowiem nie wykazał które konkretnie ze złożonych przez niego zamówień zostały zrealizowane z opóźnieniem. Dodatkowo należy wskazać, że wobec tego, że – w ocenie Sądu – potrącenie to jest nieskuteczne (o czym szerzej mowa w dalszej części uzasadnienia), wniosek ten nie ma znaczenia w niniejszej sprawie.

Dodatkowo należy wskazać, że okoliczność zrealizowania przez powoda na rzecz pozwanego dostaw, za które zostały wystawione powołane w pozwie faktury VAT, Sąd uznał za okoliczność przyznaną, na podstawie art. 230 k.p.c., wobec oświadczenia złożonego przez pełnomocnika pozwanego na rozprawie 8 kwietnia 2014 roku (k. 2285), że nie potwierdza ani nie zaprzecza faktu zrealizowania dostaw, o których mowa w pozwie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo w znacznej części zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 15 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 16.04.1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jednolity: Dz. U. z 2003 r., Nr 153, poz. 1503, ze zm.) czynem nieuczciwej konkurencji jest utrudnianie innym przedsiębiorcom dostępu do rynku poprzez pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży. Powodem

wprowadzenia tego przepisu (na podstawie ustawy z dnia 05 lipca 2002 r., o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Dz. U. Nr 126, poz. 1071) była konstatacja, że sklepy wielkopowierzchniowe pobierają od dostawców szczególne opłaty, w tym zwłaszcza za samo wejście do sieci, za reklamę i promocję towarów, za miejsce ekspozycji towarów oraz za wprowadzenie towaru do sieci informatycznej (tak T. Skoczny, w: Komentarz do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, 2006, s. 601, i 603).

Celem tego przepisu jest wyeliminowanie sytuacji, w której zawarcie umowy sprzedaży zależy od dodatkowego świadczenia pieniężnego po stronie sprzedawcy. Nie oznacza to, że pomiędzy sprzedawcą, a kupującym niedopuszczalne jest nawiązywanie relacji umownych, w których po stronie sprzedawcy istnieje obowiązek świadczenia pieniężnego, jednakże pod warunkiem, że ekwiwalentem tego świadczenia jest świadczenie kupującego, inne niż sprzedaż towaru zakupionego od sprzedawcy. Mianowicie, gdy przedsiębiorca nabywający towar do dalszej odsprzedaży spełnia na rzecz zbywcy świadczenia niezwiązane z realizacją własnego interesu dotyczącego przedmiotu umowy i niezwiązane ze standardową sprzedażą towarów finalnym odbiorcom, np. na życzenie dostawcy umieszcza w sklepie reklamy o treści przez niego określonej lub z nim uzgodnionej, albo dokonuje szczególnej akcji promocyjnej. Ciężar udowodnienia okoliczności, które miałyby wyłączyć kwalifikację określonego świadczenia jako świadczenia niedopuszczalnego w świetle omawianej regulacji, spoczywa na przedsiębiorcy, który twierdzi, że omawiane unormowanie nie ma zastosowania (tak E. Nowińska, M. du Vall w: Komentarz do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Lexis Nexis, Warszawa 2008, s. 195).

Należy podkreślić, iż w każdym przypadku pobierania innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży dochodzi do popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji. Z brzmienia przepisu art. 15 ust. 1 pkt. 4 u.z.n.k. wynika bowiem, że nie jest potrzebne dodatkowe wykazywanie czy w następstwie pobrania dodatkowych opłat miało miejsce utrudnienie dostępu do rynku, sam ustawodawca zakwalifikował takie działanie, jako utrudniające dostęp do rynku. Bez znaczenia jest czy sprzedawca mógł zbyć te towary innym kupującemu, oraz czy zbycie towarów przedsiębiorcy pobierającemu takie opłaty jest mniej czy bardziej opłacalne ekonomicznie dla sprzedającego, niż zbycie innemu przedsiębiorcy.

W niniejszej sprawie mamy do czynienia z kilkoma dodatkowymi świadczeniami rzekomo świadczonymi przez pozwanego na rzecz powoda. Przedmiotem tej sprawy są opłaty pobrane przez pozwanego w latach 2008-2011 za świadczenie usług konsultingowych polegających na analizie sprzedaży produktów powoda do sieci pozwanego. W (...) stanowiących załącznik do zawartej przez strony umowy wynagrodzenie za tę usługę zostało ustalone na 3% ceny tych towarów. Pozwany pobierał również opłaty za rzekomo reklamowane produkty powoda w wydawanych przez siebie gazetkach oraz opłaty zasługę określoną w (...) jako analiza rynkowa w związku z wprowadzeniem produktów do nowego sklepu. W ocenie Sądu żadna z tych usług nie była wykonywana przez pozwanego na rzecz powoda (o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia).

Pozwany kwestionował fakt pobrania od powoda należności za powyższe usługi. W ocenie Sądu fakt ich pobrania nie może budzić wątpliwości w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie. Sposób pobrania omawianych należności został wykazany przez powoda złożonymi do akt dokumentami kompensaty, specyfikacji zapłaconych faktur i wyciągów z rachunku bankowego. Treść ich potwierdza się wzajemnie. Wszystkie te dokumenty potwierdzają podnoszone w pozwie sam fakt pobrania opłat, jak i sposób tego pobrania. Należy zauważyć, że strona pozwana nie kwestionowała przedstawionych przez powoda specyfikacji, ani wyciągów z rachunku bankowego.

Nie ulega zatem wątpliwości, że żądane w pozwie kwoty zostały pobrane przez pozwanego w drodze potrącenia. Zgodnie z treścią art. 499 k.c. potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe i nie musi być dokonane w szczególnej formie. Forma tego oświadczenia jest dowolna (M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, s. 1136). Część przedstawicieli doktryny opowiada się za możliwością dorozumianego oświadczenia o kompensacji. Wystarczy zatem złożyć oświadczenie drugiej stronie (wyrok SA w Warszawie z dnia 17 grudnia 1997 r., I ACr 158/97, Pr. Gosp. 1998, nr 12, s. 38) w każdy sposób, który w dostatecznym stopniu ujawnia treść tego oświadczenia (art. 60 k.c.) – wyrok SN z dnia 12 listopada 1973 r., II CR 606/73, niepubl. W przedmiotowej sprawie powód poprzez załączenie do pozwu



faktur i wyciągów bankowych, wskazał, iż otrzymywał wynagrodzenie za sprzedane stronie pozwanej towary w kwocie stanowiącej różnicę pomiędzy całkowitą wartością należności, a kwotami naliczonymi przez pozwaną tytułem usług marketingowych. Sposób dokonywania zapłaty w drodze kompensaty należności znajduje swe potwierdzenie również w treści § 6 pkt 6. umowy. Tytułem przykładu rozliczeń stron należy wskazać, że specyfikacja dotycząca przelewu 19 stycznia 2011 roku (k. 296), wskazuje na należność z faktury (...) na kwotę 1 125,58 (k. 297). Należność z tej faktury nie została skompensowana przez pozwanego z jego rzekomymi wierzytelnościami, co wynika z dokumentu kompensaty z 12 stycznia 2011 roku (k. 291). W innej specyfikacji (k. 648) powołana jest faktura nr (...) na kwotę 369,28, która to kwota nie została skompensowana (dokument kompensaty k. 632). Wszystkie tego rodzaju dokumenty złożone przy pozwie wskazują, że daty dokumentów specyfikacji odpowiadają datom przelewów. Powyższe oznacza, że pozwany dokonywał na rzecz powoda tylko należności z tych faktur co do których nie dokonał ich kompensaty z należnościami z wystawionych przez siebie faktur.

Na podstawie powyższego należy uznać, iż pozwany dokonał złożenia oświadczenia, że potrąca swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony. Wierzytelność została skonkretyzowana pod względem rodzajowym, terminowym i wartościowym, w tym dokładnie określono kwoty pieniężne, w jakiej ta wierzytelność się wyraża, co stanowi warunek skuteczności oświadczenia o potrąceniu (wyrok SN z dnia 20 grudnia 2006 r. IV CSK 299/2006, niepubl.; wyrok SN z dnia 30 maja 1968 r., II PR 202/68, niepubl.; wyrok SN z dnia 4 lutego 2000 r., II CKN 730/98, niepubl.; wyrok SA w Warszawie z dnia 26 marca 2009 r., VI ACa 1278/2008, niepubl.). Uiszczając jedynie różnicę należności na rzecz powoda, pozwany wyraził wolę zatrzymania (nie wypłacenia) części należności powoda wynikających ze sprzedanych pozwanemu towarów.

Pobranie łącznej kwoty 1 422 306,23 zł z ceny sprzedanego towaru oznacza, że pozwany uzyskała towar o wartości wyższej niż dokonana zapłata. Jest to korzyść o której mowa w art. 18 ust. 1 pkt. 5 u.z.n.k. (por. postanowienie SN z dnia 16.10.2009 r., I CSK 230/09). Mamy zatem do czynienia z uzyskaniem przez pozwanego korzyści majątkowej, kosztem powoda, który nie otrzymał zapłaty ceny za sprzedany towar w pełnej wysokości. Korzyść ta została uzyskana bez podstawy prawnej, wskutek popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji. Wskazać również przy tym należy, że przepis art. 18 ust. 1 pkt. 5 u.z.n.k. stanowi samoistną podstawę dochodzenia roszczeń. Sąd w pełni podziela stanowisko SN wyrażone w uchwale z dnia 19 sierpnia 2009 r. ( III CZP 58/09, OSNC 2010/3/37): „Na podstawie art. 18 ust. 1 pkt. 5 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, strona może - niezależnie od innych roszczeń wynikających z umowy - dochodzić zwrotu bezpodstawnie uzyskanych korzyści z tytułu pobrania innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży”. W uzasadnieniu tej uchwały SN jednoznacznie przyjął, iż dopuszczalne jest dochodzenie ochrony na podstawie art. 18 ust. 1 pkt. 5 u.z.n.k. bez potrzeby sięgania do konstrukcji nieważności umowy (art. 58 k.c.).

W ocenie Sądu okoliczność, iż usługi były określone w umowie o współpracy i indywidualnie uzgadniane z dostawcą w trakcie negocjacji, nie przesądza o braku podstaw do kwalifikacji na podstawie art. 15 ust. 1 pkt. 4 u.z.n.k. W związku z argumentacją pozwanej kwestionującą kwalifikację pobranego wynagrodzenia za usługi, jako innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży, Sąd w dalszej kolejności rozważył charakter prawny przedmiotowych opłat.

Powód oparł żądanie na twierdzeniu, że większość z usług przewidzianych w umowie miała charakter fikcyjny, ponieważ, o ile były wykonywane, to nie na rzecz powoda, gdyż sprzedane towary stanowiły już własność pozwanej i powód nie miał żadnego interesu gospodarczego w ich reklamowaniu. Poza tym powód zaprzeczył, aby otrzymywał jakiegokolwiek efekty usług zaznaczonych przez niego w dokumencie (...). Wszelkie opłaty z tytułu powyższych usług były de facto opłatą za współpracę z pozwaną. W odniesieniu do opłaty **konsultingowej** powód wywiódł, że były one pochodną wysokości obrotu, co oznacza, że jedyną przesłankę ich pobrania i wysokości stanowiły zamówienia na towary powoda, składane przez pozwaną. Wysokość tej opłaty była uzależniona wyłącznie od ilości przyjętego od powoda towaru bez żadnych świadczeń wzajemnych ze strony pozwanej. Sąd nie podziela stanowiska strony pozwanej, iż skutkiem współpracy stron była korzyść dla powoda w postaci zwiększenia zamówień i sprzedaży.

Mając na względzie definicje usług zawarte w umowach o współpracy Sąd doszedł do przekonania, że pozwana przedstawiła jedynie dowód na okoliczność umieszczenia zdjęć towarów zakupionych od powoda w gazetkach reklamowych, a działania te w ograniczonym zakresie wpisały się w zakres usługi reklamowej. Zważyć bowiem należy, że zgodnie z umową usługi reklamowe to świadczenia zamawiającego na rzecz dostawcy obejmujące szeroki wachlarz działań zmierzających do kreowania wizerunku, marki i/lub aktualnego postrzegania firmy dostawcy. Usługi te w szczególności mogły obejmować plan promocji gazetowych i innych oraz reklamę w gazetce itp. Zdaniem Sądu umieszczenie zdjęć towarów zakupionych od powoda w gazetkach reklamowych, bez żadnej informacji o pochodzeniu tych towarów od powoda nie stanowiło o wykonaniu zdefiniowanej usługi reklamowej. Nie można zatem dostrzec w takim działaniu jakichkolwiek przejawów promowania marki dostawcy, postrzegania jego firmy. Tego rodzaju działanie nie miało nic wspólnego z podnoszeniem wśród klientów świadomości marki, podkreślaniem walorów jakościowych towarów dostarczonych przez powoda. Przedmiotowe akcje reklamowe polegały po prostu na sprzedaży produktów biorących w nich udział po niższych cenach finalnemu odbiorcy, z dodatkowym wsparciem tej sprzedaży poprzez umieszczenie zdjęć towarów w gazetkach promocyjnych. Gazetki służyły zaprezentowaniu własnej oferty strony pozwanej poprzez wystarczająco jasne zidentyfikowanie produktu objętego promocją. W tej sytuacji brak jest podstaw do ustalenia, że w zamian za poniesione opłaty powód otrzymywał od pozwanej ekwiwalentne świadczenie, inne niż sprzedaż towaru. Sąd podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w orzeczeniu I Aca 707/10, zgodnie z którym z punktu widzenia przepisu art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., nie ma znaczenia, czy postanowienia umowne, zastrzegające prawo kupującego do wskazanych tam niedozwolonych opłat, były przez strony negocjowane i w jakim stopniu.

W ocenie Sądu, w celu uwolnienia się od odpowiedzialności na podstawie u.z.n.k. pozwany powinien przede wszystkim udowodnić, że pobrane opłaty stanowiły ekwiwalent rzeczywiście wykonanych na rzecz powoda świadczeń, niezwiązanych jedynie z realizacją własnego interesu polegającego na korzystnym zbyciu zakupionych od powoda towarów finalnemu odbiorcy. W ocenie Sądu pozwany nie wykazała okoliczności pozwalających na ustalenie, że nie mamy do czynienia z opisywanym deliktem. Podnieść należy, że wyrażenie przez powoda zgody na obciążenie przedmiotowymi opłatami było warunkiem zawarcia umowy i kontynuowania współpracy, zasadnym było ustalenie, iż opłaty zostały jednostronnie narzucone powodowi. Z przesłuchania przedstawicieli strony powodowej wynika, że na wszelkie ich uwagi dotyczące zasad współpracy z pozwanym J. P. informował, że wszyscy dostawcy współpracują na takich warunkach. Powód chcąc skorzystać z możliwości dotarcia do konsumentów, będących odbiorcami jego towarów, z uwagi na duży udział w tym rynku sklepów wielkopowierzchniowych, w tym sklepów funkcjonujących w ramach sieci pozwanego był zmuszony do zaakceptowania określonych przez pozwaną warunków współpracy. Natomiast wobec zaangażowania dużych środków finansowych w okresie trwającej współpracy, aby osiągnąć zyski był zmuszony przez długi czas akceptować rosnące z roku na rok wymagania finansowe pozwanej. Zważyć należy, że pozwany nie przejawiał inicjatywy w kierunku wykazania ekwiwalentności opłat, jakimi obciążał powoda w stosunku do wartości „usług”. W ocenie Sądu uzasadnione jest w związku z tym ustalenie, że umieszczenie zdjęć produktów objętych promocją w gazetkach miało na celu wsparcie promocji i uzyskanie jak najwyższych wyników sprzedaży, pozwany czynił to mając na celu przede wszystkim własną korzyść wynikającą ze zwiększenia zainteresowania klientów promowanymi artykułami, sprzedawanymi po obniżonych cenach. Umieszczenie zdjęć produktów w tego rodzaju wydawnictwie stanowi co do zasady działanie reklamowe, jednakże w przedmiotowym stanie faktycznym brak jest podstaw do ustalenia, że pozwany świadczył w ten sposób jakiejkolwiek usługi na rzecz powoda, aby realizować w ten sposób jego interes. Gazetki reklamowe w czasie, gdy trafiały do klientów pozwanego promowały towar stanowiący własność pozwanego, co zasadnie podnosił powód w toku postępowania w niniejszej sprawie. Bez znaczenia jest przy tym okoliczność czy powód w związku z tym osiągał korzyści związane ze zwiększeniem sprzedaży pochodzących od niego towarów.

Nie można uznać, że pozwany reklamował produkty powoda - logo powoda pojawiło tylko w wydaniu specjalnym gazetki k. 2003v. Nie pojawiała się w innych gazetkach - na końcu gazetki są wymienione tylko adresy placówek handlowych pozwanego (np. k. 2005v, 2007v, 2009v, 2047v). W świetle tych okoliczności w pełni uzasadnione jest stanowisko powoda, że opłaty pobierane w związku z reklamą produktów w gazetkach stanowi w istocie „przerzucenie” kosztów promocji i marketingu tych towarów jako sprzedawanych w placówkach handlowych

pozwanego i pozostawało to bez wpływu na wysokość zamówień składanych powodowi. Przypomnieć bowiem należy, że z chwilą sprzedaży towarów pozwanemu, stawały się one jego własnością i powód nie miał wpływu na cenę tych towarów w sklepach pozwanego. W ocenie Sądu kopie gazet złożone przy sprzeciwie od nakazu zapłaty nie pozwalają na ustalenie, że reklamują towary dostarczane przez powoda. Należy mieć na uwadze rodzaj tych towarów (owoce i warzywa), które co do zasady nie są oznaczane marką ich producenta czy dostawcy oraz okoliczność, że powód – chociaż był głównym – to nie jedynym dostawcą owoców i warzyw do sklepów pozwanego.

Z okoliczności niniejszej sprawy nie wynika również aby pozwany wykonywał inne usługi (zaznaczone przez powoda w (...)). Okoliczności niniejszej sprawy wskazują iż całkowicie mija się nazwa tych usług (wskazująca na szeroki wachlarz działań, które miały podejmowane przez pozwanego) a „działaniami” faktycznie podejmowanymi. Usługa konsultingowa sprowadzała się wyłącznie to tabelarycznego zestawienia ilości, rodzaju i wartości towarów sprzedanych przez powoda pozwanemu w danym okresie. Była to czynność nie wymagająca jakichkolwiek nakładów finansowych. Przygotowane w ten sposób zestawienia nie były poddane żadnej analizie. Była to zatem czynność czysto techniczna, którą powód mógł wykonać w pełni samodzielnie. Pozwany nie wykonywał również analizy rynkowej związanej z otwarciem nowego sklepu swojej sieci. Z okoliczności niniejszej sprawy nie wynika aby prowadzone były przez pozwanego badania mające na celu sprawdzenie nowego rynku, preferencji jego podstawowych grup klientów (jak to zostało opisane w drugiej pozycji (...)). Usługa w tym zakresie sprowadziła się znowu do tabelarycznego zestawienia, ilości, rodzaju i wartości sprzedanych towarów w nowootwartym sklepie w danym okresie.

Odnosząc się do usługi oznaczonej jako analiza sprzedażowa, należy podnieść, że przedmiotowa analiza była w zasadzie dokumentem (wydrukiem) z systemu pozwanego, wskazująca jaka ilość towaru i za jaką cenę została zakupiona od powoda. Nie sposób zrozumieć jakie znaczenie taka analiza miałaby mieć dla powoda w prowadzonej przez niego działalności. W ocenie Sądu nie jest przekonująca argumentacja strony pozwanej, że na podstawie tej analizy powód mógł niejako przygotować się do realizacji kierowanych do niego zamówień. Argumentacja ta nie przekonuje przede wszystkim dlatego, że – jak wynika z okoliczności niniejszej sprawy – powód nie miał żadnego wpływu na ilość i rodzaj zamawianych u niego produktów. Zostało to potwierdzone w zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków – zarówno pracownika powoda, jak i pracowników pozwanego. Z przesłuchania przedstawicieli powoda wynika, że jednym z głównych kryteriów składania zamówienia powodowi była cena dostarczanego przez niego towaru, w porównaniu z ceną proponowaną przez innych kontrahentów pozwanego. Dodatkowo należy wskazać, że sposób ustalenia ceny za omawianą „usługę” świadczoną rzekomo przez pozwanego na rzecz powoda wskazuje, że nie była ona powiązana z wartością tej usługi. Uzależniona ona była bowiem od wartości towarów zakupionych u powoda przez pozwanego.

Niezależnie od powyższego, nie sposób uznać za ekwiwalentne opłat pobranych przez pozwanego od powoda za usługę konsultingową (nawet jeżeli uznać, że usługi te były świadczone). Opłaty te przecież nie były powiązane z intensywnością czy wachlarzem działań podjętych przez pozwanego. Ich wysokość (dość znacząca) uzależniona była wyłącznie od ceny towarów zakupionych przez pozwanego w danym okresie. Racje ma zatem powód, że należności potrącane przez pozwanego nie pozostawały w relacji z jakimikolwiek, chociażby znikomo wzajemnymi świadczeniami ze strony pozwanego. Pamiętać przy tym należy, że to wyłącznie pozwany decydował o tym jaki towar i w jakiej ilości zostanie zamówiony u powoda.

W związku z powyższym wszystkie sporne opłaty zakwalifikowano jako inne niż marża handlowa opłaty za przyjęcie towaru do sprzedaży. Rozstrzygnięcie oparto na podstawie art. 15 ust. 1 pkt. 4 u.z.n.k. w zw. z art. 18 ust. 1 pkt. 5 u.z.n.k. Roszczenie pozwu w zakresie kwoty 1 422 306,23 zł zł, stanowiącej równowartość opłat pobranych przez stronę pozwaną tytułem usług konsultingowych, analizy sprzedaży i usług promocyjnych (wydanie gazetki) zasługiwało na uwzględnienie.

W ocenie Sądu na przedstawioną powyżej ocenę żądania pozwu nie może mieć wpływu argumentacja przytoczona w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 16 października 2014 roku (SK 20/12), na który dla obrony swego stanowiska w sprawie powołuje się strona pozwana. Przede wszystkim podkreślić należy, że Sąd nie jest związany interpretacją przepisu art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy, w myśl której przepis ten nie wprowadza domniemania utrudniania dostępu

do rynku . W ocenie Sądu taka interpretacja stoi w sprzeczności z wykładnią językową tego przepisu. Niezależnie od tego, należy zwrócić uwagę, że w uzasadnieniu omawianego wyroku Trybunał położył nacisk na ekwiwalentność świadczeń kontrahenta dostawcy towaru w odniesieniu do pobranych za nie opłat. Jak już to zostało podniesione o ekwiwalentności nie może być mowy w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu całkowicie bezzasadny jest podniesiony w niniejszej sprawie zarzut przedawnienia roszczeń powoda. Przedmiotem żądania pozwu nie jest cena sprzedaży i nie może być mowy o przedawnieniu na podstawie art. 554 k.c. (k. 2143).

Na ocenę zasadności żądania pozwu nie ma wpływu również podnoszony przez pozwanego zarzut potrącenia kar umownych. Pozwany nie wykazał istnienia po jego stronie roszczenia o zapłatę kar umownych. Dla wykazania zasadności naliczonych kar umownych pozwany winien był przedstawić które konkretnie (kiedy złożone) spośród zamówień złożonych powodowi zostały przez niego zrealizowane z opóźnieniem, przy czym pozwany winien wykazać, że zamówienia te dotarły do powoda. Dla wykazania wysokości naliczonych kar umownych pozwany winien był przedstawić również wartość rzekomo opóźnionych dostaw. Takie dowody nie zostały w sprawie przedstawione. Pozwany nawet tytułem przykładu nie przedstawił kilku dokumentów świadczących o zarzucanym powodowi braku potwierdzeń zamówień. Wskazanych okoliczności pozwany nie wykazał również w toku postępowania w niniejszej sprawie w drodze zeznań świadków, czy przesłuchania przedstawicielki pozwanego. Wszystkie te osoby miały wyłącznie pobieżną wiedzę na temat zasad współpracy stron postępowania, żadna z nich osobiście nie współpracowała z powodem. W ocenie Sądu stanowiska strony pozwanej w odniesieniu do omawianego zagadnienia nie można uznać za udowodnione w świetle treści zeznań świadka N. D.. Z zeznań tego świadka wynika wprawdzie że z uwagi na ilość składanych zamówień mogły zdarzyć się sytuacje, że zamówienia te nie były przez niego pozwanemu potwierdzone. Nie można jednak z tych zeznań wywieść skali tego zjawiska, ani wysokości zamówień co do których nie złożono potwierdzenie ich realizacji. Nie można zatem zweryfikować wysokości naliczonej przez pozwanego kary umownej. Oceniając zasadność naliczenia kary umownej przez pozwanego nie sposób nie zauważyć, że z okoliczności sprawy nie wynika aby kiedykolwiek w toku współpracy stron powodowi zwracano uwagę na niedopełnianie przez niego obowiązku potwierdzania zamówień, czy też – aby w związku z brakiem potwierdzeń pozwany dokonał zamówienia u innych dostawców doprowadzając do „zdublowania” dostawy. Zasadnie zatem podnosi strona powodowa, że naliczenie kary umownej było jedynie wybiegiem mającym na celu uniknięcie przez pozwanego odpowiedzialności za działania naruszające uczciwą konkurencję.

W świetle powyższej oceny kary umownej naliczonej przez pozwanego, zbędne jest odnoszenie się do poniesionego przez powoda (z tzw. ostrożności procesowej) zarzutu miarkowania tej kary. Nadto Sąd podziela stanowisko powoda, w myśl którego nieskuteczne są potrącenia dokonane przez pozwanego w pismach z 30 kwietnia 2012 roku i 28 maja 2012 roku, z uwagi na to, że dotyczą należności powoda, co do których pozwany dokonał potrącenia w drodze tzw. „Dokumentów kompensaty”.

Wskazaną powyżej żadaną pozwem kwotę 1 422 306,23 zł zł Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda w raz z ustawowymi odsetkami od 20 marca 2012 roku do dnia zapłaty. Pozostałej części żądanie pozwu w zakresie odsetek zostało oddalone jako bezzasadne. Rozstrzygnięcie to zostało oparte na treści art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 455 k.c.. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2010 r. II CSK 126/10 zobowiązanie o zwrot nienależytego świadczenia należy do kategorii zobowiązań bezterminowych, w których dla ustalonego określenia terminu wykonania zobowiązania (spełnienia świadczenia) niebędne jest wezwanie dłużnika przez wierzyciela określone w art. 455 k.c. Zgodnie z przywołanym przepisem jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Roszczenie wynikające z zobowiązania bezterminowego, obejmującego zwrot nienależycie spełnionego świadczenia (art. 410 § 1 k.c.), staje się wymagalne w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zd. II k.c. w zw. z art. 455 k.c.) i to niezależnie od stanu świadomości uprawnionego co do przysługiwania mu roszczenia kondykcyjnego. W zobowiązaniu bezterminowym czas spełnienia świadczenia zależy od inicjatywy wierzyciela. Wezwanie do zapłaty przekształca zobowiązanie z bezterminowego w terminowe. Jeżeli wierzyciel wcześniej nie wezwał dłużnika do

świadczenia, równoznaczne z wezwaniem będzie doręczenie mu odpisu pozwu. W ocenie Sądu nie ma podstaw do zasądzenia odsetek od kwot i dat wskazanych w pozwie. Żądanie pozwu w tym zakresie odnosi się do wezwań do zapłaty przedmiotowych kwot, na które powód powołuje się w pozwie. Powód nie przedstawił jednak dowodów doręczenia tych wezwań pozwanemu. Zdaniem Sądu podstawą zasądzenia odsetek winno być wezwanie do zapłaty z 7 marca 2012 roku, którym powód wezwał pozwanego do zapłaty całej kwoty dochodzonej pozwem w niniejszej sprawie. W sprzeczności od nakazu zapłaty pozwany odnosi się do tego wezwania, co oznacza, że otrzymał przedmiotowe wezwanie. Z materiału dowodowego nie wynika w jakiej dacie wezwanie to zostało doręczone pozwanemu. Zdaniem Sądu w świetle zasad doświadczenia życiowego wezwanie to dotarło do pozwanego, w terminie nie dłuższym niż tydzień. Jednakże określony w nim termin na dokonanie zapłaty (12 marca) jest zbyt krótki. Zdaniem Sądu odpowiednim terminem (uwzględniającym czas doręczenia wezwania pozwanemu) jest 19 marca 2012 roku. Z tego powodu odsetki zostały zasądzone od 20 marca 2012 roku.

Zdaniem Sądu całkowicie bezzasadny jest wniosek pozwanego o dokonanie zwrotu pozwu w niniejszej sprawie. Przede wszystkim zwrot pozwu nie jest możliwy w sytuacji gdy odpis pozwu został doręczony stronie pozwanej. Nie ma również podstaw do podzielenia stanowiska pozwanego co do niemożności zaliczenia uiszczonej już kwoty opłaty od pozwu na poczet nowo wniesionej sprawy. Tak należy bowiem kwalifikować wpisanie sprawy pod tzw. „nowy numer”. Zbędne było dokonywanie fizycznego zwrotu pozwu, w sytuacji gdy w dacie w której ten fizyczny zwrot by nastąpił była już na rachunku Sądu uiszczona opłata od tego pozwu.

Mając na uwadze powyższe, na mocy powołanych przepisów należało orzec jak w sentencji wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. (powództwo zostało oddalone w niewielkiej części – w odniesieniu do części żądania zasądzenia odsetek). Na kwotę zasądzoną z tego tytułu od pozwanego na rzecz powoda składają się: opłata od pozwu – 71 116 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – 7200 zł oraz wydatek pełnomocnika w postaci opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17 zł. Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia wynagrodzenia pełnomocnika w stawce wyższej niż minimalna. Sprawa niniejsza nie cechowała się zbytnim stopniem skomplikowania, a prowadzone w niej postępowanie dowodowe nie było zbyt obszerne.

SSO Agnieszka Baran